

B a l d a g o n R a s



JAK **XVII** POPEŁNIĆ
SAMOBÓJSTWA

PREDESTYNACJA

ROZUMIEJĄCA ŹRÓDŁO BÓLU

**Uwierz mi –
doskonale wiem jak to jest
być na krawędzi,
na całkowitym dnie.**

**Być jak Ty,
zawieszony
między życiem a śmiercią.**

Poczuć próżnię istnienia

Od najmłodszych lat czułem wielki smutek przeplatany z ogromną energią tworzenia, kreowania. Dwie skrajne metamorfozy przeplatały się i dominowały moje istnienie. Zakuty w niewoli własnego rozumu rozpocząłem niełatwą drogę rozpoznawania sedna bólu.

Zrozumienie jako poszukiwanie wzorca, absolutu

Podstawową decyzją jest mieć energię, by pozostać przy życiu. Tlić się mimo wszystko wiedząc, że życie jest darem, wirtuozerią, sprzecznością.

Obłąkane oczy

Wiem, że trudno jest Ci uwierzyć w wartość życia i wahasz się z decyzją, czy zrobić ten ostateczny, ponury rytuał, w którym wyjdiesz z tej planety pozbawiony balastu swojego ciała, a bardziej umysłu będącego twórcą piekła na ziemi.

Myśl kreuje wszystko
i jest prawdziwym kompasem.
Tak samo, gdy widzisz brak sensu,
nagle możesz ujrzeć sens –
sens istnienia.

Spróbuj zobaczyć istotną i namacalną prawdę.
Fundamentem jest tutaj decyzja,
by żyć dalej i znaleźć życia sens.
Musisz odszukać misję,
która będzie drogowskazem,
światłem, tenorem.
Zaczynij myśleć
w kategoriach zmiany,
przebudowania wzorców,
płomienia wiary.

Światło jako rozpoznanie

Każdy człowiek niesie taki balast, jaki jest w stanie unieść. Nieważne jest Twoje pochodzenie, status społeczny, stan zdrowia, wykształcenie.

Warunkiem życia nie jest żadna konkretna definicja, ale stan jaki możesz osiągnąć, kiedy ze swojego widzenia wyrwiesz złe myśli, które burzą czystą taflę Twojego umysłu.

Wszystko co teraz tli się w Twojej głowie jest obrazem zdeformowanej rzeczywistości kreowanej przez umysł. Kiedy zapanujesz nad nim będziesz wolny, wolny od cierpienia.

Poczuć świat energii

Cierpieć znaczy przeżywać stany świadomości o niskiej vibracji, a rozwiązaniem zmiany jest przebudowanie kształtu myśli, by stały się wysoko vibracyjne, budujące.

Gdy zapanujesz nad wibracjami własnej natury umysłu będziesz przechodził od niskich stanów emocjonalnych do wysokich wibracji.

Wrota przejścia

Musisz zauważyć czym jest ten stan, bufor, który posiada bardzo subtelne znamiona.

Wiesz dokładnie kiedy przychodzi stan złego umysłu, gdzie każda myśl staje się ciężka, niszcząca, nisko wibracyjna. Masz też świadomość, kiedy wchodzisz w stan równy bóstwu, wolności, czy też oświeceniu.

**I właśnie tutaj rozpoczyna się chwila,
kiedy zacznasz w sposób świadomy widzieć
własne stany percepcji.**

Pamiętaj – każdy człowiek cierpi, jest to wpisane w kształt życia i śmierci istot żywych. Jako żywe istoty jesteśmy w cyklu dualnym dobra i zła, czerni i bieli, światła i ciemności. Na zasadzie kontrastów widzimy czym jest życie, przemijanie istot żywych.

Czym jest pojmowanie cyklu?

Z perspektywy duszy nie ma dobra i zła, a jest tylko doświadczenie, to umysł kreuje trajektoria, definicje, postulaty, wartości, prawdy.

**Rolą człowieka jako istoty żywej
jest wyjść z koła życia i śmierci
poprzez doświadczanie
i nadawanie sensu temu,
co robimy każdego dnia.**

Wszystkie czynności mogą przynosić radość,
sens istnienia lub być tylko
finalną końcówką życia,
balastem, utopijnym myśleniem, złem.

Całość jest wynikiem decyzji. To, czym jest Twoje życie jest rezultatem splotu kilku czynników duszy, genów czy ostatecznie poczęcia Ciebie jako wyłonienia w formie życia. Tak właśnie komunikuje się ze światem materialnym Twoja dusza, która jest plazmą energetyczną połączoną ze źródłem.

Palec istnienia

Twoją decyzją powinno być wypełnienie swojego życia chęcią istnienia. Jedna chwila, jeden dzień może odmienić wszystko, może stać się kształtem nowej rzeczywistości. Posłuchaj szeptu własnego istnienia, duszy. Gdzieś wewnątrz tli się w Tobie chęć życia.

Eksploracja światów

Jądrem problemu jest decyzja: czy żyć obojętnie, tak jak w tym momencie wygląda Twoje życie, czy sensownie z poczuciem celu. Nieważne czy masz problemy zdrowotne, finansowe, psychiczne.

**Życie jest przewrotne,
a ma na nie wpływ
zbawcza siła wolnej woli
jako spoidła,
wzoru do życia.**

Ścieżki DNA

Zamknij oczy i w głębi serca zadaj sobie pytania:

**Czy zakończenie życia ma sens?
Czy jest to faktycznie remedium na problemy?**

Nawet kiedy pozostałeś w życiu sam, bez ludzi,
rodziny, wsparcia, pamiętaj:

**Jesteś jeszcze Ty!
Przychodzisz na świat sam i umierasz sam.
To inklinacja koła życia.**

**Fundamentem jest decyzja,
by żyć jak najdłużej,
by wypełnić swoje życie
składnikami wizji.**

Właśnie w tym momencie zapisz na kartce główny cel swojego życia. Niech to będzie inspiracja, by mieć motywację do życia. Musi to być ogromne zobowiązanie energetyczne do zmiany świata.

Każdy człowiek jako istota świetlista ma prawo do życia i zmiany świata. To właśnie zmiana świata powinna być celem każdego człowieka.

Zmianę rozpocznij od siebie

Zacznij komunikować się ze swoją prawdziwą naturą istnienia. Musisz zmienić swoje postrzeganie, a zmienisz wszystko inne.

Rozmiłuj się w rozpoznawaniu swojej wizji życia. W każdym człowieku drzemie wystarczająca moc do tworzenia, kontemplacji życia.

Nie daj wmówić sobie nikomu, a tym bardziej sobie, że nie zasługujesz na godne i spełnione życie, w którym będziesz nadawał poetycki ton. Wszystko, co opanował drugi człowiek – możesz opanować i Ty.

Percepcja kreatora

Musisz zmienić swoje wzorce postrzegania. Zredukuj myśli do stanu, w którym poczujesz sens istnienia.

Wytycz cele w detalach, ułóż plan działania, nieważne z jakiego miejsca pochodzisz, ważne jest tylko do jakiego miejsca zmierzasz.

Wszystko jest wynikiem decyzji. Zmień kształt myśli, a zmienisz swoje życie.

**Przełam zatruty umysł
konsekwencją działania.**

**Stań się wzorem do naśladowania,
podstawą rysopisu dla ludzi,
którym brakuje siły.**

**Najwięcej energii do życia mają ci,
którzy pomagają innym żyć.
Bądź drogowskazem dla błądzących,
pokaż własnym przykładem
czym jest wartość życia.**

Zrozum, nieważne jak zostałeś życiowo pokieroszony. Każda istota żywa ma w sobie moc metamorfozy. Każda warunkowość może być zamieniona inną warunkowością.

**Jedna decyzja,
która miała być ostateczną
może być zamieniona na inną,
która ostateczna nie jest.**

Świadomy dyskurs

Dla świadomości istnienia nie ma definicji, końca życia. Użyj do zmiany całej swojej zablokowanej energii życiowej.

**Nastaw swój umysł
na inną energetykę działania.
Zaczynj wykonywać zadania,
które będą przeobrażały
stopniowo Twoje życie.**

**Zaczynj mieć jasną wizję tego,
czego pragniesz, co zamierzasz.
Bez jasności celu,
trudno będzie ruszyć z miejsca,
ale na początek wystarczy
decyzja o zmianie życia.**

**Wyjdź z tego toksycznego stanu
przez wykrzyczenie
do siebie samego, że:
masz DOŚĆ.**

Zmień wzorzec postrzegania

Twoim atrybutem jest to, że wszystko, co napisałem, zrozumiesz z perspektywy poziomu serca.

Zaburzony umysł kontra głębokie zrozumienie

To, co jest Twoją wielką słabością, czyli umysł i jego działanie, może stać się też Twoim wielkim atutem, bo posiadasz w sobie wybitny dar sensytywności, tworzenia, kreatywności.

Więzienie umysłu zamień na twórczą siłę. Bądź inspiracją dla innych. Doskonale czuję co musiałeś przeżyć, gdzie się znaleźć. Świat, który widzisz poznałem. To piekło na ziemi, totalne zło, którego nie powinien nikt poznawać, doświadczać.

Prawda zapisana w bólu

Jeśli doświadczyłeś tego wszystkiego musisz zadać sobie pytanie: "Czy to miało jakiś sens?".

Każda lekcja życia daje wielki sens, jeśli będzie rozumiana na wyższym poziomie kontemplacji, reinkarnacji.

Możesz opanować swoje stany, zniszczyć złe myśli, skoncentrować uwagę na sile zmiany. Miej odwagę w tym momencie odtworzyć się na nowe życie: wolne od przeszłości, skoncentrowane na tu i teraz, gdzie budować będziesz nową przyszłość dla siebie oraz innych ludzi, którzy musieli przejść przez to samo piekło, co Ty.

To, co przeżywasz nie jest wyrokiem dla Ciebie, to tylko część Twojego życia. Do momentu, kiedy nie stracisz wiary, możesz przebudować swoje życie w sposób holistyczny.

**Każda lekcja życia
daje wielki sens,
jeśli będzie zrozumiana
na wyższym poziomie
kontemplacji, reinkarnacji.**

Wszystko jest wynikiem decyzji

Największe postacie historyczne, które stąpały po Ziemi często miały podobne problemy psychiczne. Wielokrotnie byli sami, bez wsparcia, zdrowia, pieniędzy. Mimo to walczyli i wypełnili swoje życie wartością treścią, która przebudowała ich istnienia.

Geniusz i obłąd – ci, którzy zmienili świat

Historia ludzkości to historia ludzi, którzy przekroczyli granice – myślenia, sztuki, nauki, władzy. Wielu z nich zmagало się z demonami, których nie sposób było okiełznać: depresją, paranoją, manią, obsesją, traumą. Nie oceniam ich – nie interesuje mnie, czy byli dobrzy, czy źli. To kwestia interpretacji. Faktem jest, że zapisali się w dziejach świata, a ich inność stała się fundamentem ich wielkości.

Władcy i wojownicy – szaleńcy na tronach

Aleksander Wielki miał wizje boskości i prowadził imperium w stanach euforii i załamania. Juliusz Cezar cierpiał na depresję i epizody paranoiczne, ale zmienił historię Rzymu. Napoleon Bonaparte żył między wielkością a paranoją, Winston Churchill zmagал się z „czarnym psem” depresji, Stalin i Hitler pogrążyli się w mrokach własnej paranoi, a Theodore Roosevelt, nieustannie pobudzony, rzeźbił siebie w człowieka niezniszczalnego.

Filozofowie – umysły rozdarte na pół

Fryderyk Nietzsche w swoich ostatnich latach oszalał, ale jego myśl nadal rezonuje. Søren Kierkegaard,

Arthur Schopenhauer i Ludwig Wittgenstein żyli w depresyjnej izolacji, szukając sensu istnienia.

Carl Jung doświadczał wizji na granicy psychozy, a Simone Weil odrzuciła świat materialny, popadając w mistyczne szaleństwo.

Pisarze i poeci – literatura bólu

Edgar Allan Poe uciekał w alkohol i opium, Kafka cierpiał na skrajną neurozę, Sylvia Plath i Virginia Woolf targane depresją odebrały sobie życie. Philip K. Dick zmagał się ze schizofrenią paranoidalną, a H.P. Lovecraft, zamknięty w świecie swoich lęków, stworzył mitologię kosmicznego horroru. Hemingway, Dostojewski, Baudelaire, Verlaine – każdy z nich niósł ciężar własnej psychiki, a jednak pozostawił po sobie coś, co przetrwało.

Naukowcy – obsesja jako siła napędowa

Isaac Newton był neurotycznym samotnikiem, Nikola Tesla popadał w paranoję, a Alan Turing – wybitny umysł komputerowej ery – został złamany przez społeczne konwenanse, popadając w depresję.

John Nash, schizofrenik, widział rzeczywistość inaczej niż inni – i właśnie to pozwoliło mu zrewolu-

cjonizować matematykę. Howard Hughes, miliarder i wynalazca, zmagał się z obsesjami, które zamknęły go w samotnej fortecy.

Sztuka i muzyka – geniusz graniczący z szaleństwem

Beethoven słyszał muzykę, mimo że był głuchy, Mozart żył w szaleńczym rytmie ADHD. Robert Schumann słyszał głosy w głowie, Dalí odnalazł potęgę w paranoi, a Francis Bacon zamieniał własne demony w obrazy, które wstrząsały światem. Kurt Cobain, Ian Curtis, Syd Barrett – ich twórczość była krzykiem bólu, który nie pozwalał im żyć.

Cierpienie jako fundament geniuszu

Ludzie genialni, o których piszę nie byli „normalni” – i właśnie dlatego zmienili świat. Ich obsesje kształtowały ich twórczość. Ich neurotyczne myśli prowadziły do przełomów. Ich depresja zmuszała ich do szukania sensu tam, gdzie inni go nie widzieli.

Geniusz i obłąd są dwiema stronami tej samej monety. Wielkość nie rodzi się z komfortu, lecz z chaosu, bólu, obsesji i pasji. Cierpienie jest paliwem – i to ono pomaga zapisać się nam w historii ludzkości.

Życiodajne przejawienie

Zacznij łączyć się z własną istotą, w niej znajdziesz siłę do zmiany swojego życia.

**Miej wiarę w życie
i zaufaj własnej duszy.
Ona poprowadzi Ciebie przez życie.
Stanie się światłem w tunelu, kiedy
będziesz na kolanach
z przeszywającymi,
toksycznymi myślami.
Dusza zerwie Twoje kajdany.**

**Wszystko, co słyszysz w głowie,
można powstrzymać,
całkowicie wyeliminować.**

Pamiętaj:

**Życie jest największą wartością,
która przebija wszystko inne.**

**Musisz przebudzić się
w tym rozumieniu.**



**Na ziemię schodzą anioły
stając się ludźmi,
zapominając, że są aniołami.**

**Autorem tekstu
jest istota przejawiona.**

Baldagon Ras

Namaste

SŁOWO OD WYDAWCY

Nie każda książka zmienia życie. Nie każda książka zmusza do myślenia, wyrywa z letargu, wstrząsa do głębi. Ta książka robi to wszystko naraz. To nie tylko świadectwo walki z własnym piekłem, ale też przewodnik po świadomości – brutalnie szczery, daleki od fałszywego pocieszenia, za to prawdziwy do bólu.

Jako wydawca, ale i ktoś, kto przez siedem lat zmagał się z depresją, mogę śmiało powiedzieć: to jedna z najważniejszych publikacji na rynku pod kątem świadomościowym.

Duchowość często opiera się na cierpieniu, ale to świadomość jest kluczem do wyzwolenia. Autor nie oferuje gotowych rozwiązań ani łatwych odpowiedzi – zamiast tego daje coś cenniejszego: zmusza do refleksji, prowokuje do działania, do podjęcia decyzji o własnym życiu.

„W imię wolności, stałem się locum locus poenitentiae i odzegnałem się od dawnego porządku” – to nie tylko słowa, to akt odwagi.

Każdy, kto myślał, że znalazł się na końcu drogi, odnajdzie tu coś, co może go zatrzymać – choćby cień myśli, że jeszcze warto spróbować.

Autor prowadzi czytelnika przez proces całkowitego rozpadu i powolnej odbudowy, przez zatracenie się w chaosie i odnalezienie siebie na nowo. „Na gruzach cierpienia wytyczyłem nową ścieżkę, formując ją surową siekierą” – niech to będzie manifest każdego, kto kiedykolwiek stał na krawędzi. Nie ma tu zbędnych metafor ani ułudy, jest tylko surowa prawda i nadzieja, którą trzeba w sobie odkryć.

Największą siłą tej książki jest jej autentyczność. Nie jest to poradnik, który mówi „zrób to, a będzie dobrze”. To surowa relacja kogoś, kto przeszedł przez piekło, stanął twarzą w twarz z własnymi demonami i przetrwał. Kogoś, kto zrozumiał, że wolność to nie stan zewnętrzny, ale wewnętrzna siła.

„Piekłem był mój umysł” – dla tych, którzy zmagali lub zmagają się z depresją, te słowa są jak lustro. Każdy, kto zna smak pustki, zobaczy w nich część siebie. Ale ta książka to coś więcej niż tylko opis cierpienia – to także instrukcja przetrwania, brutalna, lecz potrzebna. Bo depresja kłamie. Bo myśli samobójcze mijają. Bo każda chwila bólu, jeśli się przez nią przejdzie, może stać się początkiem nowej drogi.

Ta książka to cios. To miecz wbity w skałę – symbol dominacji nad światem, który zniewala. To deklaracja wolności, akt buntu przeciwko iluzjom i kłamstwom, którymi karmiono nas przez wieki.

To książka, która nie tylko mówi, ale krzyczy: żyj.
Walcz. Nie pozwól, by cię pokonało to, co przemijające.

Dziękuję Ci za tę książkę. Dziękuję za świadomość,
którą wnosi. I jeśli choć jedna osoba, po jej przeczy-
taniu, wybierze życie – to znaczy, że była potrzebna.

Ezo Oneir

(Agnieszka Mlicka-Ezooneir)



**Anatomia bólu.
Inicjacja świadomości**
– Baldagon Ras

„Anatomia bólu. Inicjacja świadomości” to książka, który wciąga czytelnika w fascynującą podróż przez labirynt egzystencjalnych pytań i głęboko ukrytych prawd o ludzkiej tożsamości. To zbiór intensywnych, krótkich rozdziałów i przemyśleń, które burzą dotychczasowe schematy myślenia i zapraszają do odkrycia nowej perspektywy na rzeczywistość.

Ta książka to swoiste wyzwanie – dekonstruuje wartości, które uznawaliśmy za pewnik, i proponuje alternatywny świat. Wzbudza silne emocje – od tęsknoty, przez gniew, aż po zachwyt – otwierając drzwi do wolnościowego postrzegania życia i siebie samego.

„Anatomia bólu” to więcej niż tylko lektura – to narzędzie do przebudzenia. Pokazuje, jak uwolnić się od blokad, które krępują nasze życie: kulturowych, rodzinnych, finansowych czy ideologicznych. Inspiruje, by żyć zgodnie z planem własnej istoty, w pełnej harmonii z wolną wolą.

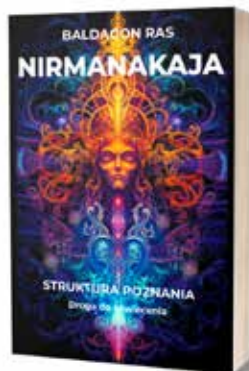


**Kodyfikacja rzeczywistości.
Odkodować zakodowane**
– Baldagon Ras

Czytelnik znajdzie tu głębokie przesłania o wolności, tożsamości i sensie istnienia. Książka prowokuje do pytań o to, co oznacza być „przebudzonym” w świecie pełnym iluzji, jak odnaleźć równowagę między rzeczywistością i jakie decyzje kształtują nasze życie.

To również opowieść o duchowym rozwoju i poszukiwaniu wewnętrznej harmonii w czasach, gdy technologia przenika każdy aspekt naszego istnienia. Uczy, jak przełamywać ograniczenia umysłu, przekształcać ból w siłę i odkrywać własny potencjał twórczy.

To lektura dla tych, którzy pragną głębszego zrozumienia siebie, świata i granic, które nas definiują. Inspiruje, by odnaleźć w sobie odwagę do zmiany, otwartość na nowe wizje i wiarę w możliwości, które kryją się poza widzialnym horyzontem.



Nirmanakaja. Struktura poznania – Baldagon Ras

Nirmanakaja to inspirująca podróż do wnętrza ludzkiej istoty, prowadząca czytelnika przez mistyczne aspekty duchowego przebudzenia i pracy energetycznej. Autor odkrywa przed nami tajemnice transformacji człowieka w istotę świetlistą, zdolną przekroczyć ograniczenia materialnego świata i w pełni zanurzyć się w rzeczywistości wielowymiarowej.

Książka stanowi trzecią część serii poświęconej pogłębianiu świadomości i odkrywaniu wewnętrznego potencjału. Autor zabiera nas w fascynującą podróż, gdzie zmysłowa percepcja ustępuje miejsca czystej świadomości, a umysł uwalnia się od kajdan społecznych programów. Dzięki praktykom medytacyjnym i pracy z energią możemy osiągnąć stan nirwanicznej równowagi, zyskać pełną regenerację na poziomie komórkowym i odkryć swoją prawdziwą naturę.

„Nirmanakaja” to więcej niż książka – to narzędzie transformacji. Każda jej strona jest zaproszeniem do odrzucenia iluzji codzienności, wejścia w stan głębokiej introspekcji i przejścia do oświecenia.

Tytuł: Jak nie popełnić samobójstwa

Copyright © Baldagon Ras

Grafiki: Kaliga

Skład i korekta: Agnieszka Mlicka-Ezooneir

Wydawca:

Wydawnictwo Ezooneir

ISBN 978-83-67459-86-0



Ostrzeżenie: Treści zawarte w książce są subiektywnymi opiniami autora i nie stanowią porady specjalistycznej. Autor ani wydawca nie ponoszą odpowiedzialności za sposób ich wykorzystania, szczególnie w kontekście zdrowia psychicznego – w razie depresji lub myśli samobójczych należy skonsultować się z profesjonalistą.

